

*SESZELE
JEJ OCZAMI*

Grażyna Zielińska

*SESZELE
JEJ OCZAMI*

2024

Wszelkie prawa zastrzeżone © 2024

All rights reserved © 2024

Wydawca
Grażyna Zielińska MKB

Okładka
Rafał Lisowski

Redakcja i korekta
Jerzy Jankowski

Fotografie
Grażyna Zielińska

Druk
SIGMA Sp. J.
96–100 Skierniewice, ul. Trzczińska 21/23
www.sigma-wydawnictwo.com.pl



ISBN 978-83-942493-6-6

*Serdecznej Przyjaciółce
Ewuni Kornatowskiej
za to że jest*

PRZEDMOWA

Napisałam te wiersze po powrocie z Seszeli. Podróż przyniosła wiele silnych emocji, które pchnęły mnie do przelania myśli na papier.

Ten tomik, jak i wcześniejszy „Bali ten urok”, zawiera opis odległych i niezwykłych miejsc. Choć to subiektywna ocena zdarzeń, ludzi i krajobrazów opis wydaje się obiektywny.

W poprzednim tomiku był melancholijny wątek po śmierci brata. Natomiast w tym, wraz z rozliczeniem trudnej przeszłości, pojawia się wątek romantyczny, który niespodziewanie zaskoczył mnie, tak jak i sama przygoda.

Analizując moją poezję i prozę zdecydowanie można stwierdzić, że opisując swoje życie poruszam wiele wątków. Można wręcz zacytować Terencjusza: „Człowiekiem jestem i nic co ludzkie nie jest mi obce”.

Pisałam jeden, dwa a nawet i trzy wiersze dziennie. Gdy skończyła się romantyczna przygoda zakończyłam pisanie tomiku.

Czy można powiedzieć, że zakochany człowiek, którego widziałam tylko przez godzinę, w czasie podróży promem z Wyspy Praslin na Wyspę Mahe, był moją Muzą? Do dziś nie wiem.

Grażyna Zielińska



BARWY SESZELI

MAHE

Długa podróż wśród chmur
Mahe* lotnisko marzeń
słoneczna pogoda
straszliwie parno
zieleń

Granitowe głazy pięknie osłaniają
siedemdziesiąt białych plaż
wielkie lustro oceanu
lazurowe niebo
flow

Kreolski francuski angielski
poznasz wielu rdzennych
aromaty przypraw
targ rybny
spokój

Słońce zakrada się
ogrzewa emocje
wnętrze duszy
chce otulić
oświecić

* Największa wyspa na Seszelach i lotnisko



KREOLE

Piękne ciemne ciała
zmieszana krew
białych panów
dzieci niewolnic
zacięte twarze

Emanuje trauma przeszłości
wykorzystane prababcie
w podświadomość
serc archipelagu

Egzotyczna wyspa
uśmiechy kelnerów
nowa rzeczywistość
wyzwoleni popijają rum
tańczą dźwięczne reggae

Niegdyś ustrój kolonialny
długo było daleko do raju
wyspy ocalone przez Boga
najpiękniejsze na Ziemi



ZAPACH SESZELI

Sto piętnaście wysp
archipelag blisko równika
piękna roślinność bujnie rozkwita

Słońce upalne
często deszcz pada
uciekać przed nim zwykle nie trzeba

Zaduszona gleba
zapachy ciężkie oddaje
po burzy strumyki brązowe spływają

Psują czasami
piękną okolicę całą
ośmiu wysp zamieszkałych i Viktorię maleńką stolicę

Ładny dzień
piękną woń wydziela
przejrzysty turkusowy tętniący życiem ocean



SOS KREOLSKI

Pokochasz smaki Seszeli
ośmiornice barakudy kalmary
stek z tuńczyka w sosie kreolskim
ryż i ryby w liściach bananowych
papryka czosnek cary tamarynda
a wzmacnia mleczko kokosowe

Ananasy słodkie papaje
owoce pachnące słońcem
mango nieznane chlebowce
niebiańsko pyszne kokosy
gwieździste karambole

Deser bananowy z cynamonem
zapach drzew rosnących wszędzie
rum Takamaka trawa cytrynowa
niezapomniany koktajl emocji



TAKAMAKA

W sercu zapadnie
wieloznaczności pamięć
najczęściej wymawiane słowa

Rum Takamaka Bay
lokalna korzenna przyprawa
niezapomniany z sokiem limonki

Zatoka Takamaka
przyływ wypełnia osobiwą plażę
ogromne kamienie dwustuletnich żółwi

Drzewo Takamaka dostojne
dwadzieścia metrów ku słońcu
przy palmach wyściełają zielony brzeg

Dystrykt Takamaka
dwudziesty piąty na południe
duma pocztówkowej Wyspy Mahe



ŻYJĄCE WYSPY

WYSPA LA DIGUE

Równikowy klimat
ulewny deszcz
ulice rzek
parno
zaskoczenie

Świt odsonił
czarującą
najpiękniejszą
Anse Source d Agrent*
spełnienie

Słońce malowało
biały piasek
nasze stopy
ślady krabów
fascynacja

Turkus po horyzont
migocące rybki
płytki brzeg
przejrzysta woda
oszołomienie

Imponujące obłe głazy
porozrzucone malowniczo
precyzyjnie oświetlone
złoty wulkan
majestat

* Anse Source d Agrent – najpiękniejsza plaża na Wyspie La Digue



WYSPA PRASLIN

Po horyzont błękitne niebo
nasycona zieleń lasów
morze białego piasku
jasny turkus oceanu

Certyfikaty kokosów przyciągają wzrok
kształty intymne kwiatów i orzechów
Skarbem palmy Coco de Mer
Lodoicja seszelska

Złocisty skąpany słońcem
Narodowy Park Praslin
paleta cudnych plaż
katedralne kurorty

Najpiękniejsza Anse Lazio*
brąz wielkich kamieni
dienne nietoperze
latające rude psy

Wspaniałe żółwie morskie
kroczące
ogromne
Aldabra

* Najpiękniejsza plaża na Wyspie Praslin



KAMIENIE

Kamienie
skryte tajemnice
zastygłe przeżycia

Ciężar
jarzmo pamięci
wewnętrzne monstrum

Granit
ostre kanty
głębokie rany serca

Obłe głązy
nowego nie ranią
skryte wspomnienia

Słońce
barwi złotem
jasność ogrzewa



ZACHODZĄCE SŁOŃCE

Zachodzące słońce maluje ocean nieba
złoty blask nadziei przebarwia chmury
ciemne wspomnienia

Doświetlone białe statki znikają za horyzontem
wzburzony wilk morski źródłem niepokoju
nieproszone uczucia

Wyraziste szafirowe fale jak na wielkim obrazie
klębią się i zabierają szorstki piasek
przyływ ulgi

Z gwiazdami nieboskłonu serce bije radośniej
lśni pod powieką wymarzona jasność
szczęśliwy poranek



PO BURZY

Ciemne fale przykrywają udramę
siła woli rozrywa mgłę pamięci
uczucia krok przed rozumem
zranienia uzdrowi czas

Szukam chłodnych chwil ukojenia
na powierzchni spokojny nurt
zagarniam wodę kraulem
omijam piekący ból

Dopłynę do brzegu pamięci
odnajdę ziarenka nadziei
kolory podwójnej tęczy
seszelski raj



DALECY BLISCY

RYBKI

dla Wiktorii i Natana

Z moimi wnuczętami
wieczorem i nad ranem
karmić urocze rybki kochane

Żółte w czarne paseczki
srebrne jak lśniący księżyc
tęczowe niczym barwne marzenia

Upajać się pięknem rafy
zapomnieć że świat ma wady
z babcią wejść w tęczę szczęścia



PALMOWE KRABY

dla wnuczka Natana

Natanka letnia olbrzymia tęsknota
wypuszcza wodze wyobraźni
upragniony pobyt na plaży
przed zachodem słońca

Dojrzyć bliźniacze ciasne norki
gigantyczne stare kraby
złodziejaszki srebra
rabusie kokosów

Dziesięć nóg na domowym oknie
zobaczyć błękitnymi oczkami
utoczone przez skorupiaki
kule żółtego piasku

Poczuć ciepło pięknych wakacji
przytulić się mocno do babci
słuchać nowych wierszy
słodko marzyć



NOW
AND
FOREVER

OPOWIEŚĆ O TĘCZY

dla wnuczki Wiktorii

Opowiem Ci kochanie o barwnym życiu
gdy grają w duszy kolory

Naprzeciw słońca po burzy
tęcza – problemy znikają

Czerwony to miłość
by kochać – być kochaną

Pomarańczowy jak wybaczenie
być dobroduszną – pragnąć zgody

Żółty niczym poczucie wartości
być sobą – świecić blaskiem

Zielony nadzieją na lepsze
rozwijać się – nie marnować talentów

Niebieski to cichość serca
tolerować świat – bez zazdrości

Indygo jak wiara
żyć z Bogiem – siać pociechę

Fioletowy obleczony w słowa
znać ich moc – zbierać prawdę

Nie pozwól by pioruny
rozbiły tęczę – światło trzeba pielęgnować



DUSZA

Brzask
złocisty ocean
blask przykrył noc

Pragnę złapać
długie nitki słońca
wspiąć się wysoko
przywiązać duszę

Nawet w ciemności
świecić będzie
zawsze



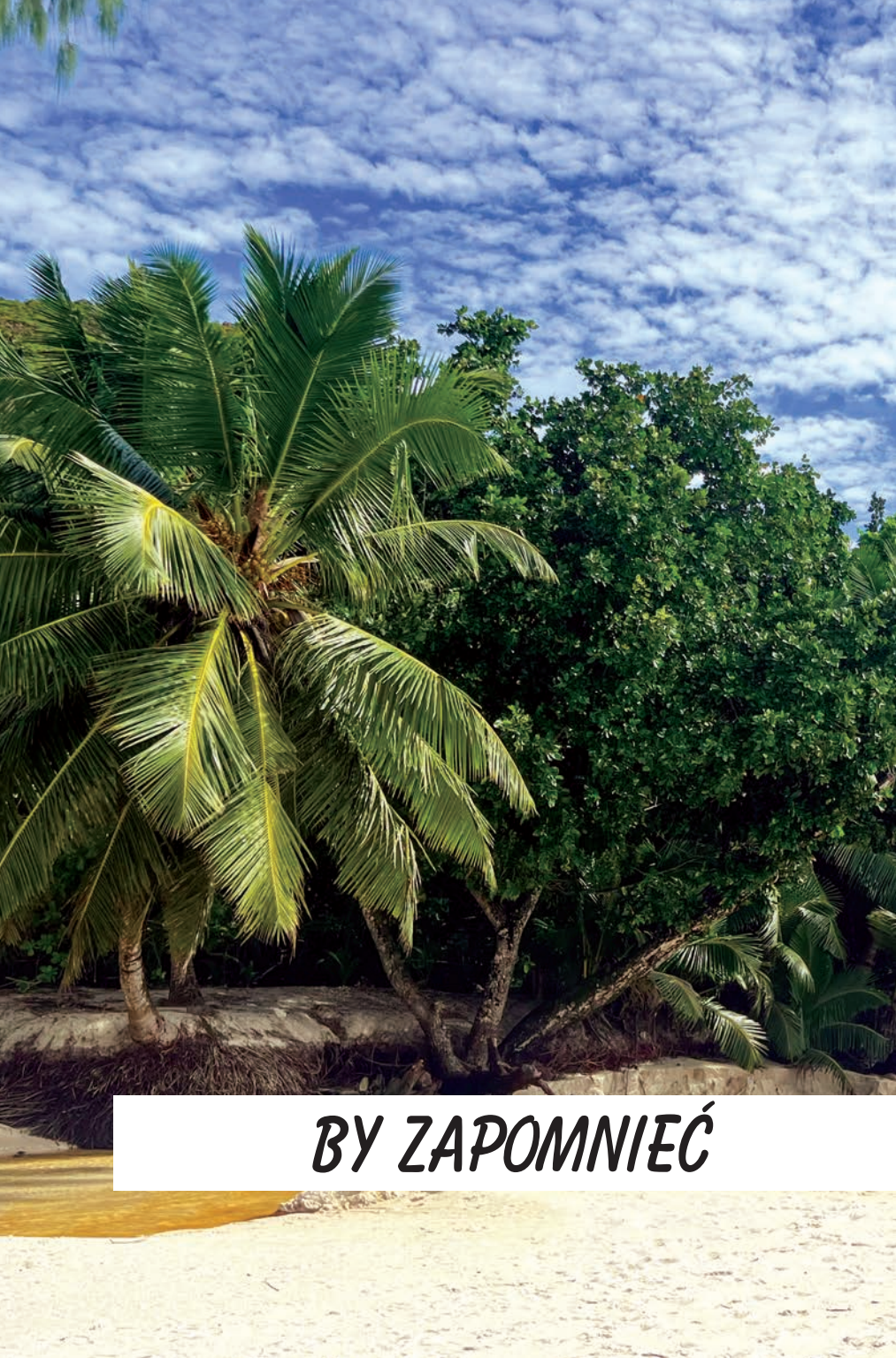
UFNE PŁĄSY

Jak maleńkie dzieci
w tym samym miejscu
karmitam nad ranem
czekały wygłodzone
płynęły ławicą
dziesiątki ryb

Cuda natury
przejrzyste błyszczące
płetwy ogony
słońcem malowane
wirowały wokół

Tańczyłam z nimi na falach
podwodne płąsy zaufania
skubały chleb z moich dłoni
dotyk śliskich ciał rozbrajał

Boże dziękuję
za spełnione marzenie
chwile błęgiego zapomnienia



BY ZAPOMNIEĆ

SEN O WIEWIÓRCE

Młoda wiewiórka – zgrabna złodziejka
kradła orzechy wiele lat
łupiąc w dziupli skorupy rozkoszy
na zewnątrz kruszyła ład

Wzięła zbyt wiele – żeby zapomnieć
ta zbrodnia boli budzi stres
ciężar łupinek w dziupli wspomnień
wyniszcza korę starych drzew

Choć kietkuje – młoda leszczyna
niosąc ziarenka na serca dnie
wiewiórki przecież nie powstrzymasz
czy kiedyś wróci – nie wie nikt



ŻAGIEL WSPOMNIEŃ

Pustka w głowie
w oddali maleńki jasny punkt
samotny na wielkim oceanie bez dna

Blżej brzegu
wyłania się żagiel wspomnień
wpływa do mariny wewnętrzne monstrum

Ujawnia prawdę
mgła nie zasłoni przeszłości
Boży wiatr oczyści – złagodzi palący ból



BIEGNĄC PO PLAŻY

Otulona nadzieją przemiany
łapię ciepły wiatr uczuć
szal zapomnienia

Czysty piasek ogrzewa
zmęczone stopy
głębokie rany

Gubię ciężar wspomnień
zbieram muszle wiary
dowiozę w całości



KABRIOLET

Zwichrzone włosy na wietrze
gubią zapach wspomnień

Macham pustą dłońią
łapię nicość ulgi

Do rzeczywistości wracam
szybciej niż szkwał

Trzymam się Bożych znaków
z otwartym dachem gnam



Z MĘŻEM OGLĄDAĆ WSCHÓD

Promienie zachwyków
pełne słońce niziutko
kolorowe rumieńce
spełnienie

We wnętrzu naszych dusz
piekący blask spalił zło
rozbłysnęło dobro
radość

Brzask wielkich emocji
długi cień wspomnień
łzy oczyszczenia
chłonie piach

jakby pierwszy raz w życiu
widzieliśmy wschód
dziewicza plaża
dotyk poranka

W ciemności prosiliśmy na różańcu
Duchu Święty bądź z nami
przepędź chmury
obudź słońce



PRZEZ DUBAJ

OPATRZNOŚĆ

Jeszcze cztery dni szczęścia
Seszele ciepło przygarnęły
samolot nie odleciał
opatrzność

Wielkie pola zasianych chmur
drony szybko przeorały
sztuczna burza
eksperyment

Dubaj-Al-Maktum* wysoko zalany
złowrogie błyski i grzmoty
lawiny błota i piasku
apokalipsa

Szybko wrócił do świetlanej formy
stolicy krajobraz idealny
sprzątnięty kataklizm
spokój

* Lotnisko w Dubaju



DUBAJ

Wschód oblewa światłem
perły nowej architektury
monstrualne drapacze
blask ścian

Szpiczasty Burdż Chalifa*
na samoloty spogląda
razi pustynny piach
ludzi nie widać

Złocisty Dubaj Frame**
spacer w chmurach
szklany most
nielot

Trzy usypane wyspy
kolorowe palmy
kilometry plaż
luksus

Aspiracje największe
dwieście narodów
kraj ropą płynący
finansowy raj

* Najwyższy budynek świata, 163 piętra, 828 m wysokości

** Metalowa złożona konstrukcja, na górze połączona szklanym mostem (93 m)



TURBULENCJE

W chmurach
grzmoty zdarzeń
ekstremalnie długi lot
trzęsienie ziemi wewnętrzne

Myśli odlatują
niebezpiecznie krążą
co będzie za gęstymi mgłami
czy przyjdzie upragnione olśnienie

Podświadome
plany nieziszczalne
błagania o pomoc Bożą
anioły na skrzydłach unoszą

Blask słońca
spokój i błogość
bezawaryjne lądowanie
wolny koniec sennej przygody



ZATAŃCZYĆ W DRUGĄ STRONĘ

Słowa i myśli tańczą walca
otulone uczuciami wirują
emocjami uskrzydłone
tęsknią za bliskością

Jak zmienić styl porozumienia
zatańczyć w drugą stronę
zwrot do przodu i w tył
wyjść obrotem tanga

Czy błyszcząca mocnym rytmem
szybkich i wolnych sekwencji
salsa życiem tętniąca
układ odmieni

Przytulone cichutko w rumbie
wolnych prostych kroków
ukołyszają spokojnie
słowa ukojenia



ZATOCZYĆ KOŁO

Zabierz mnie dziś
na drugi koniec świata
gdzie poranek budzi szczęście
śniadaniem piękne wspomnienia
obiadem wiersz o miłości prawdziwej
deserem długie upojne spełnienie
kolacją ciepły zachód słońca
noc przytuleniem czułości
błogi sen do samego rana
by znowu od poranka
z wielkim apetytem
zatoczyć koło



JĘJ OCZAMI

KSIĘŻYC W PEŁNI

W objęciach Morfeusza
bez nadziei na zmiany
od lat zatopiona

Obudził ją z długiego snu
w wirtualnej przestrzeni
przegonił czarną marę

Tęczowe słowa ubarwiły dnie
rozbłysły mocniej gwiazdy
wirują prędzej aż po świt

Księżyc spotkał Słońce
otworzył zamek serca
obłoczek słów



PROM

Odplynęły rajskie białe plaże
gigantyczne obłe kamienie
zmieniony krajobraz
w godzinę

Zapadnie w otchłań oceanu
miła rozmowa nieznanym
Posejdon miał strzec
nie uchronił

Omija anielskość niewiasty
niespodziewana strzała
godzi męskie serce
rana krwawi

Afrodyta zawładnęła siłą
nadzieja na spotkania
uskrzydliła i puściła
e-listy

Mitologia odplynęła daleko
nawigacja jedyne go Boga
zaprowadzi do celu
uzdrowi



MOTYLE

Raz jeszcze poczuć motyle
głęboko we wnętrzu ciała
aby lawina szczęścia – znowu czule zalała

Rozkosznie wirować od rana
usiąść na dachu nieba
pragnie jeszcze wyżej – ale tak już się nie da

Gdy świeci słońce na chmurach
odpocząć słodko w oddali
dotknąć błękitu odlecieć – nie chce się jednak spalić

Chemia ozdubiła skrzydła
barwami nie z tej ziemi
otulone szaloną miłością – motyle iskrzących płomieni



TAJEMNICZE ZWIERCIADŁO

Życie włożyło nowy długi szal
barwny elegancki
zmysłowy

Przegląda się w jego oczach
wszystko doskonalsze
zadziwiające

Otula się tkliwymi wyznaniem
rozniecony płomień
wewnętrzny żar

Tajemnicze zwierciadło
moc słów
blask



SŁOWA

Można zakochać się w słowach
w chmurze słodko wirować
człowiek nieznany daleki
aspekt kochany

Niesłyszana dotąd wymowa
nikt nie wyartykułował
balsam który koi
głębokie rany

Chcą trafić prosto w serce
nader dowartościować
ubarwić zawity świat
pokazać nowe

Zwariowane oszołamiające
ciągle krążą w głowie
krępujące kajdany
zniewolenie

JEGO OCZAMI

Jesteś wszechogarniającą kobiecością
kwiatów delikatny słodki nektarze
coraz doskonalsza z wiekiem
rzadka perła oceanów
ciepłem życzliwości
czystą duszą
czarująca

Rażącej kobiecości nie mogę się oprzeć
księżycu rozświetlający ciemności
serce przywiązane mocno
od pierwszej chwili
gdy cię ujrzałem
szaleńczo
kocham

Bezgranicznie wielbię w tobie wszystko
żarty śmiech podekscytowanie
fotografie by nie zapomnieć
kobiety kochającej dobro
zachować w pamięci
to był zaszczyt
aniele

Wśród uroków cudnego czystego wnętrza
istniejesz ciągle w wyobraźni i umyśle
poranek jest dziś piękny jak ty
księżniczko mojego serca
marzę byś została
na Seszelach
tęsknię

JEJ OCZAMI

Jesteś
nieznany
delikatny miły
dostojny ciekawy
rejs nie zapowiadał
takiego zwrotu zdarzeń
przygody iście romantycznej
Byłeś
zaskoczeniem
piękne słowa pisane
odważne wyznania wprost
rozbudziły wewnątrz wyobraźni
widoczne twoje głębokie pragnienie
wręcz niedowierzenie czy jest prawdziwe
wiele
chciałeś
czas poganiał
złe wizje się kłębiły
ochrona przerażenie siła
co ta historia naprawdę kryje
może przyniesie tylko zagubienie
Teraz
niepewność
błądzące myśli
co czas przyniesie
czy kiedyś piękne słońce
przywita na Mahe spokojnie
w przyjaźni prawdziwej nie fascynacji
?

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA	7
BARWY SESZELI	8
MAHE	9
KREOLE	11
ZAPACH SESZELI	13
SOS KREOLSKI	15
TAKAMAKA	17
ŻYJĄCE WYSPY	18
WYSPA LA DIGUE	19
WYSPA PRASLIN	21
KAMIENIE	23
ZACHODZĄCE SŁOŃCE	25
PO BURZY	27
DALECY BLISCY	28
RYBKI	29
PALMOWE KRABY	31
OPowieść o TĘCZY	33
DUSZA	35
UFNE PŁASY	37
BY ZAPOMNIEĆ	38
SEN O WIEWIÓRCE	39
ŻAGIEL WSPOMNIENIŃ	41
BIEGNAĆ PO PLAŻY	43
KABRIOLET	45
Z MEŻEM OGLĄDAĆ WSCHÓD	47

PRZEZ DUBAJ _____	48
OPATRZNOŚĆ _____	49
DUBAJ _____	51
TURBULENCJE _____	53
ZATAŃCZYĆ W DRUGĄ STRONĘ _____	55
ZATOCZYĆ KOŁO _____	57
JEJ OCZAMI _____	58
KSIEŻYC W PEŁNI _____	59
PROM _____	61
MOTYLE _____	63
TAJEMNICZE ZWIERCIADŁO _____	65
SŁOWA _____	67
JEGO OCZAMI _____	68
JEJ OCZAMI _____	69